

OŚWIADCZENIE

Pani Przewodnicząca Rady Gminy i Miasta Kozięgłowy

W związku z zastrzeżeniem Pani Przewodniczącej przedstawionym w dniu 28.01.2009 na wspólnej komisji Rady Gminy i Miasta Kozięgłowy wobec mnie przypominam, że zgodnie z Ustawą o samorządzie art. 11 b działalność organów Gminy jest jawna, a ograniczenia mogą wynikać wyłącznie z ustawy.

Ponadto zgodnie ze statutem gminy par. 44, który mówi, że: „Radny reprezentuje wyborców i utrzymuje stałą więź z mieszkańcami gminy i miasta i ich organizacjami, przyjmuje zgłoszone postulaty i przedstawia je organom gminy do rozpatrzenia” oraz zgodnie z załącznikiem nr 2 do Statutu Gminy i Miasta Kozięgłowy par. 67 pkt 2 „Radni mają obowiązek utrzymywania stałej więzi z wyborcami przez:

- informowanie wyborców o stanie Gminy,
- konsultowanie spraw wnoszonych pod obrady Rady,
- propagowanie zamierzeń i dokonań Rady,
- informowanie mieszkańców o swojej działalności w Radzie”

informuję, że Pani zakaz uczestniczenia w zebraniach, spotkaniach poza moim okręgiem wyborczym jest bezzasadny, gdyż jestem Radnym całej Gminy i Miasta Kozięgłowy i mam prawo uczestniczenia, tym bardziej, że jestem zapraszany. A, że będąc Radnym pełnię funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, ludzie chcą bym słyszał o ich problemach i pomagał im, tym bardziej deklaruje chęć aktywnego uczestnictwa w życiu gminy, nie zapominając mego macierzystego okręgu wyborczego, tj. Pińczyc i Zabijaka.

Pani Przewodnicząca, stała więź z wyborcami może odbywać się również poprzez środki masowego przekazu, dlatego drugie Pani zastrzeżenie, że tylko Pani może udzielać informacji o pracach Rady, jest chybione. Dlatego też informuję, że w przypadku zwrócenie się do mnie przedstawicieli mediów, będę z nimi jawnie współpracował, nie zważając na ewentualne kary, o których Pani wspomniała. Jednocześnie przypominam, że zgodnie z par. 17 Statutu Gminy i Miasta Kozięgłowy pkt 1, zadaniem Przewodniczącego Rady jest wyłącznie organizowanie pracy Rady oraz prowadzenie obrad Rady. Mam nadzieję, że Pani wystąpienie było jedynie nieporozumieniem, bo w przeciwnym razie będę zmuszony interweniować u Rzecznika Praw Obywatelskich i Wojewody Śląskiego.

Z poważaniem

Józef Lazar